

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE.

10
GR

Rok VI

Płock, sobota 28 maja 1938 r.

Nr. 121 A

Naród z Armią i jej Naczelnym Wodzem!

MIŁOWYMI KROKAMI

Polski Płock wita w swych murach Marszałka Śmigłego-Rydza.

Maj i czerwiec 1938 roku w dziejach Płocka zapiszą się kartami o historycznym znaczeniu. Jesteśmy jeszcze pod wrażeniem zaszczytnego dla Płocka faktu nominacji ks. prał. Dr. Kaczmarska na Biskupa Kieleckiego. Wkrótce diecezja płocka uczci 30 lecie rządów biskupich J. E. ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego. W końcu czerwca odbędzie się w Płocku diecezjalny Kongres Eucharystyczny Kobiół. To nie zwyczajne momenty z katolickiego życia Płocka.

W tych dniach Płock przeżywa uroczystość innego charakteru. Uroczystość wojskowa, święto pułku Strzelców Konnych, uświetnione obecnością Naczelnego Wodza Armii, Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Rzetelny i entuzjastyczny udział w tych uroczystościach wojskowych weźmie i społeczeństwo płockie, w myśl hasła: „Armia z Narodem, Naród z Armią i jej Naczelnym Wodzem! Mieszkańcy m. Płocka i okolicy dadzą dowód, że uroczystość Armii Narodowej to także ich uroczystość.

Marszałek Śmigły-Rydz poraz pierwszy będzie gościem Płocka. Miasto, chcąc zadokumentować swoją miłość do Armii, nadało Mu jako Naczelnemu Wodzowi tej Armii, godność Obywatela Honorowego m. Płocka. Jednomyślna uchwała Rady Miejskiej była wyrazem uczucia całego społeczeństwa.

Wyrazem uczucia społeczeństwa płockiego dla Armii i jej Naczelnego Wodza jest i szata zewnętrzna naszego miasta na uroczyste dni płockiego pułku Strzelców Konnych, z którym Płock tak serdecznie wiążemy jest żyty i związany. Naczelnym Wodzą, Marszałek Śmigły-Rydz przekona się naocznie, że Płock, tak dumny ze

swego Krzyża Walecznych, posiadający tak bogate i wspaniałe tradycje, dla armii narodowej zawsze ma serce otwarte.

Witając Pana Marszałka w gościnnych murach naszego mazowieckiego grodu, chcemy Go zapewnić, że polskie społeczeństwo Płocka i Ziemi Płockiej z armią polską zawsze jest gotowe współ-

pracować, z nią potęgę Polskę umacniać i podwaliny pod przyszłość Ojczyzny pełną chwały budować.

Naród z Armią i jej Naczelnym Wodzem! Niech to hasło będzie myślą przewodnią i treścią wszystkich uroczystości, jakich Płock w tych dniach jest terenem i żywym świadkiem i uczestnikiem!



Polacy w Czechosłowacji głosują.

W niedzielę 22 b. m. w Czechosłowacji odbyły się wybory w gminach polskich. W związku z tym prezes Zw. Polaków, poseł Wolff wydał odezwę do ludności polskiej, wskazując na znaczenie szczególnie tych wyborów dla przyszłości.

W 31 gminach Polacy stają do urn wyborczych. Niemal we wszystkich gminach pojawiło się pokil-

ka list, gdzieśniedzie aż 4, które będą zablokowane. Najpoważniejszym przeciwnikiem list polskich jest lista komunistów polskich, kierowanych przez posła Śliwkę, posiadającego jednak duże wpływy.

Jaki będzie wynik głosowania, trudno przewidzieć.

Krzyże od Ojca Św.

na hiszpańskiej ziemi.

Nuncjusz apostolski w Hiszpanii odwiedził terytoria pozostające pod władzą gen. Franco i w imieniu Ojca św. ufundował wielki krzyż, który będzie wzniesiony w Porcie Vinaroz nad samym morzem, na pamiątkę oswobodzenia miasta w Wielki Piątek

W Szwecji bawi z oficjalną rewidytą polski minister spraw zagranicznych Beck.

W Czechosłowacji sytuacja wciąż jeszcze jest poważna, choć na pozór niebezpieczeństwo nie zostało jeszcze całkowicie usunięte. Przywódca Niemców sudeckich grozi Berlinem. Czy jednak Berlin zdecyduje się na naruszenie granic? W Anglii i Francji są przekonani, że Hitler na rozpętanie wojny nie odważy się. Niemcy mają może broń, ale nie mają żywności i na długą wojnę nie mogą sobie pozwolić.

W Rumunii słynny przywódca Codreanu „Żelaznej Gwardii”, skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia. Codreanu, jak wiadomo, oskarżony był o zdradę główną i o usiłowanie wywołania przewrotu przy pomocy państwa obcego.

W Japonii nastąpiła nagle zmiana rządu. Wszystkie najważniejsze ministerstwa objęli generałowie. Nawet ministrem spraw zagranicznych został generał, 70-letni Ugaki. Obecny rząd ma charakter dyktatury wojskowej.

W Meksyku rewolucja jeszcze trwa. Wojska gen. Cedillo walczą z wojskami rządowymi podjazdami. Wystraszają mosty i niszczą tor kolejowe. Nie mają jednak powstańcy żadnych widoków zwycięstwa.

W POLSCE.

Pan prezydent Rzplitej przyjął w Spale przedstawicieli Stronnictwa Ludowego, Madejskiego i Wójcika. Omawiali oni z P. Prezydentem m. i. sprawę powrotu Witosa do Polski.

P. Prezydent w tej sprawie oświadczył, gdyby p. Witos powrócił do kraju i poddał się wymaganiom prawa — sprawa jego w kilku dniach może być pozytywnie rozstrzygnięta.

Ś.p. Hel. Jabłonowska. W Warszawie zmarła ś.p. Helena z Ośnińskich Jabłonowska, żona senatora, redaktora Wład. Jabłonowskiego, wybitnego publicysty i działacza Stron. Narodowego.

W Płocku Antoni Wiśniewski (ul. Kochanowskiego róg Gniezdowski) skazany został przez Starostwo Płockie na 3 miesiące aresztu za brudy w swej posesji. Już po raz 8 my. Czy nie lepiej doprowadzić posesję do porządku?

Poza tym drugi krzyż ma być wzniesiony w Belchite, które otrzymało przydomek „miasta męczenników”.

Nuncjusz apostolski rozdzielił w imieniu Ojca św. zapomogi biednej ludności.

Kongres Eucharystyczny dobiega końca.

W niedzielę 29 bm. w Budapeszcie odbędzie się uroczyste zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Sumę pontyfikalną od godz. 9 rano transmitować będzie Polskie Radio. Sumę tę odprawi Legat Papieski, kard. Pacelli.

Powrót z wizytacji.

Dziś po południu powraca do Płocka J.E. ks. Biskup L. Wetmański, który od 14 b.m. odbywał wizytację kanoniczną dekanatu pułtuskiego.

Złot „Sokoła” we Lwowie został odwołany.

Złot Sokolstwa Polskiego, który odbyć się miał w pierwszych dniach czerwca b.r. we Lwowie, został z przyczyn od organizatorów niezadowolonych odwołany.

Młodzież polska wręczyła ryngraf Magdeburg ofiarował

bohaterkiemu generałowi Moscardo.

Na Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie narodowa i katolicka Hiszpanię reprezentuje gen. Moscardo, słynny dziś w całym świecie dowódca obrony Alkazaru. Op to, gdy mu czerwoni dali do wyboru albo życie ukochanego syna, albo poddanie się, przez telefon polecił synowi oddać duszę Bogu dla ocala-

nia honoru Boga i Ojczyzny. Zna- ne są późniejsze dzieje obrony Alkazaru, tego nowożytnego Zbawcy hiszpańskiego.

Temu to gen. Moscardo w ub. czwartek wręczyła polska młodzież akademicka za pośrednictwem Sodalicyj Mariańskich kopię ryngrafu jasno-

górskiego z następującym napisem po łacinie:

*Defensori arcis Alcazar impavid
Filio Martiae addictissimo
Generali Iosepho Moscardo
Iuventus Académica
Iotius Poloniae
Budapestini*

XXVI Maii MCMXXXVIII
Powyzszy ryngraf poświęcił w czasie ostatniej pielgrzymki akademickiej na Jasną Górę ks. biskup Szlagowski.

Na Kongresie w Budapeszcie młodzież polska zamestniowała więc wspólnotę ideałów współczesnej Europy, t. j. katolicyzmu, nacjonalizmu i bohaterstwa.

fikcyjny dom uwięzienia Marszałka Piłsudskiego.

Ciekawe uwagi na temat domu magdeburgskiego, w którym był więziony Marszałek Piłsudski, zamieszcza ostatni numer „Woli i Czynu”. Autor artykułu „Legenda Magdeburga” twierdzi, że dom, który ofiarowali kombatanckiemu więzieniu Piłsudskiego, nie jest więzieniem Piłsudskiego, że zatem przewożenie go do Polski mija się z celem.

Dom w Magdeburgu podobno Niemcy już dawno rozebrali, a pani „Maria Wielepolaka przywiozła w roku 1935 córkom Marszałka, Wadzi i Jagódce, prezent w postaci cegły z rozebranego domu Komendanta, w którym był więziony w Magdeburgu...”

„My chcemy chleba...” wołała w Wiedniu

Zamiast chleba hitlerowcy dają im... obóz koncentracyjny.

W Wiedniu w ostatnich dniach doszło do burzliwych demonstracji z powodu ograniczeń, wprowadzonych do przydziału żywności. Demonstracje przybrały tak groźne rozmiary, że policja, nie mogąc opanować sytuacji, zwróciła się o pomoc do wojska. Wojsko likwiduje demonstracje i wysyła masowo wiedeńczyków do... obozu koncentracyjnego.

A no, teraz dopiero zaczynają wiedeńczycy odczuwać na własnej skórze rządzącego Hitlera, którego tak entuzjastycznie witano. A co będzie dalej? Rozgoryczenie w Austrii powiększa jeszcze to, że masowo przyjeżdżają do Austrii

mieszkańcy Prus, co jeszcze bardziej pogarsza sytuację żywnościową w Austrii.

Kosztowny lot mjr. Makowskiego

Wielki lot majora Makowskiego z Ameryki do Polski pochłonie około 70 tysięcy złotych. Koszt transportu wielkiego samolotu „Lackheed Electra” drogą morską wyniosłoby około 30 tysięcy złotych.

„Prywatna” mowa w Odrobie

Premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął posłów żydowskich Sommersteina, Rubinsteina i Mueberga.

Żydowska Agencja Telegraficzna donosi o tej audencji, co następuje:

„W czasie przyjęcia delegacji Żyd. Koła Parlamentarnego w dn. 24 b. m. oświadczył p. prezes Rady Ministrów, generał dr. Felicjan Sławoj Składkowski, że p. Perocki wygłosił referat w sprawie żydowskiej na posiedzeniu Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego nie w charakterze kierownika dzieła spraw narodowościowych w prezydium Rady Ministrów, lecz wyłącznie jako osoba prywatna”.

Anglia i Francja solidaryzują się z Czechosłowacją.

Jak utrzymują w francuskich kołach politycznych, posłowie czechosłowaccy w Paryżu i w Londynie dr. Osęski i Jan Masaryk zawieźli do Pragi zapewnienia rządu brytyjskiego i francuskiego pełnej solidarności z rządem czechosłowackim oraz szereg przyjaznych rad i uwag. Rząd francuski śledzi z wielką uwagą dalszy rozwój sytuacji i jest w stałym kontakcie z ambasadorami Stanów Zjednoczonych, Polski i Rosji Sowieckiej.

Prasa francuska wyraża pewne rozczarowanie z powodu zimnego i wstrętnego stanowiska rządu polskiego. Równocześnie zwraca się w Paryżu uwagę na fakt, że prasa niemiecka prowadzi ostrą kampanię już nie tylko przeciwko Czechosłowacji, ale również przeciwko Anglii.

Marsz. Petain o zbrojeniach

Przemawiając na bankiecie wydanym z okazji zakończenia kongresu kombatanów unii narodowej w Caen, marszałek Petain oświadczył, że podczas gdy armia niemiecka została w niebawym rozmiarach powiększona, francuskie siły zbrojne nie zostały w odpo-

wiednim stopniu wzmocnione.

Obecna sytuacja jest bardzo poważna. Przyszłość jest poważnie zagrożona. Ale nie jeszcze straconego. Trzeba tylko uzupełnić dotychczasowe braki i przekuć duszę narodu francuskiego.

Nie można dopuścić do tego, aby jedność Francji miała się dokonać dopiero w chwili naruszenia granicy kraju przez wojska obce.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu plockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr. 2, Tel. 10-43.

K.

K.

O.

zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu płaci następujące odsetki:
od wkładów

oszczędnościowych:

na każde żądanie 4%,
z 1-miesięcznym wypowiedzeniem 4 1/2%,
z 3-miesięcznym wypowiedzeniem 4 3/4%,
z 6-miesięcznym wypowiedzeniem 5%
Na rachunkach czekowych i bieżących płaci od 2 do 3 1/2%.

Kasa przyjmuje oszczędności już od 1 zł. — Wydaje pożyczki, udziela kredytu, załatwia inkaso i zlecenia giełdowe.

Lokat ponad zł. 1.300.000.

K.K.O. zapewnia bezpieczeństwo Korzyści! Tajemnicę!

Wizytacja kanoniczna w Pułtusk.

Już dziewięć lat upłynęło od ostatniej wizytacji kanonicznej dekanatu pułtuskiego. To też nie dziwnego, że wszystkie parafie tego dekanatu, a w szczególności sam Pułtusk, z wielką radością przygotowały się i oczekiwały na przybycie Ks. Biskupa.

Już na granicy parafii pułtuskiej w dniu 14 maja b. r. mieszkańcy wsi Płocochowo przybrali piękną bramę, przy której zebrał się licznik: dzieci szkolne wraz z nauczycielką, druhy i druhowie z miejscowego zastępu K. S. M., najstarszego w parafii, oraz mieszkańcy okolicznych wiosek.

Z Pułtusk na granicę parafii wyjechali: ks. prał. J. Michnikowski, dziekan i proboszcz parafii pułtuskiej, p. Bogdan Kaczorowski, starosta pułtuski, i p. K. Dłużewski, prezes Dek. A. K.

O godz. 16 J. E. Ks. Biskup L. Wetmański w towarzyswie ks. kan. W. Jezuska stanął na granicy parafii pułtuskiej. Dostojnego Gościa

w imieniu gospodarzy powitał p. Kołaczek, dawny druh K. S. M. m. Powiedział m. i. „Jak szeroka jest ta brama, tak serce nasze rozszerzyło się na przyjęcie Ciebie, Najdostojniejszy Księżu Biskupieli! Podaj chleb i sól. Po przywitaniu się z władzami J. Eksceleńcja w otoczeniu banderki rusza w stronę Pułtusk.

Na rogatkach miasta przyłącza się banderia miejskich rolników. J. E. Ks. Biskup wysiada przy bramie triumfalnej, zbudowanej na ul. Warszawskiej obok stacji autobusowej. Brama piękna, ozdobiona gołkami miasta, flagami papieskimi i narodowymi. Przed bramą duchowieństwo z dekanatu pułtuskiego i sąsiednich, przedstawiciele władz, wojska z p. pułk. Pollakiem na czele; za bramą kompania honorowa miejscowego pułku, bractwa, organizacje i wszystkie szkoły pułtuskie. Procesja ustawiona na przestrzeni kilometra. Panuje wzorowy ład i porządek, dzięki sprawnej działalności Sekcji Porządkowej z p. mjr. Wołskim i p. Moszyńskim, powiatowym kom. P.P. na czele. Orkiestra pułkowa gra uroczysty marsz, poczym przema-

wia p. sędzia R. Gogolewski, prezes Paraf. Zarządu Akcji Kat., podnosząc wielką rolę A. K. w obronie wiary przed nowoczesnym pogaństwem Zachodu i barbarzyństwem bezbożnego Zachodu. Dziewczyny ka z ochronki parafialnej wygłasza miły wierszyk i wręcza Dostojnemu Gościowi wiązankę kwiatów.

Po przemówieniach Ks. Biskup wita się z przedstawicielami władz i wojska. Procesja rusza ku Kolegiacie ze śpiewem „Kto się w opiekę”, przepłatanym dźwiękami wojskowej orkiestry.

Ulice wysypane piaskiem; wszystkie domy katolickie udekorowane, tłumy ludności w świątecznym nastrój. Znać, że całe miasto wyległo na powitanie Ks. Biskupa.

Szczególnie została udekorowana ulica prowadząca bezpośrednio do Kolegiaty. Rozwieszono wokół wieniec. Iluminacja. Las flag narodowych i papieskich. Mimowoli przypominały się tutaj uroczystości kongresowe K. S. M. z przed dwóch lat. Tym bardziej, że przewodniczącym Sekcji Dekoracyjnej w obydwu wypadkach był p. insp. Al. Duszyczek, a pomagali mu

dzielnie pp: Bochenek, Skowroński, Hejne, p. Szymański, kier. elektrowni miejskiej, nac. Seroczyński i robotnicy z Chrześcijańskiego Związku Zawodowego.

Na progu prastarej świątyni biskupów Giżyckich, Nowokulskich i Żalskich — prepozyt kapituły Pułtuskiej, ks. prał. J. Michnikowski wręcza klucze Dostojnemu Wizytatorowi. Przy śpiewie „Ecce Sacerdos”, wykonanym przez chór parafialny pod bat. p. St. Dziedzińskiego, wkrocza Ks. Biskup do świątyni, lśniącej czystością, wspaniałością ołtarza i pomników, doprowadzonych przez kilkunastu restaurację do rzadko spotykanych form artystycznych. To owoc troskliwej działalności gospodarza parafii pułtuskiej, ks. prałata J. Michnikowskiego.

Ks. Biskup wita parafian pułtuskie, dziękuje im za zewnętrzne oznaki ich żywej wiary i zapowiada cel swego przybycia. Zainstalowane megalony roznoszą jego głos aż hen w ulice miasta. Wiosną śięczne rzesze wiernych z zapartym oddechem słuchają płomienistych słów.

Magna Spes Ecclesiae Kielcensis.

Nagły zgon prezesa Papieskiego
Instytutu Muzyki Kościelnej.

Nuncjusz Papieski skierował do Biskupa Kaczmarska nader ser-
ny list, w którym wyraża się
niem, jako o „wielkiej nadziei
ciola kieleckiego”.

latniej, diecezja, której Nomi-
ma pasterzować, licząca z górą
000 wiernych, położona w naj-
bliższym punkcie Rzpłtej, sta-
niąc częścią teren C. O. P.,
dluszego już czasu pozbawio-
rządów biskupich, liczy na
człowiaka rękę nowego Sternika.
J. E. Ks. Biskup Dr. Kaczmarski
jest człowiekiem młodym, re-
dowo młodym wśród Biskupów
kich. Ma zaledwie 43 lata.
znacza się energią; w zamysłach
stojny i stanowczy, w obejściu
rzej pełen prostoty i pogody.
był żywy o szerokich i nowo-
nych horyzontach, szczególnie
półd pierwiastki kulturalne. Za-
du z pierwiastkami rdzennie
skimi.

Urodził się na Mazowszu, choć
ensy jest pochodzą z Wielko-
ki. Jako młodzieniec, kończy
minarium Nauczycielskie w Wy-
linie, poczem zostaje zamiano-
w na stanowisko w Niezawie.
ce jego zwraca się atoli ku
słowi kapłańskiemu. Ukończy-
klasę siódmą i osmą w Liceum
ckim, jako 23 letni kandydat
asza się do Seminarium Du-
ownego w Płocku, zaś w roku
23 zostaje wyswięcony na ka-
na.

Wybitne zdolności młodego
edza zwróciły nań uwagę prze-
onych. To też niebawem, za-
decyzją, udaje się ksiądz Cze-
w Kaczmarsk do Lille, we
ncji, na uniwersytet, by tam
dyt studia społeczne. Praca
o doktora p. t. „L'Emigration
naisse en France” została na-
dzona złotym medalem przez
ad francuski.

W roku 1928, zwiedziwszy u-
dośdo dokładnie całą Europę,
wraca Ks. Kaczmarsk do kraju,
przez J. E. Ks. Dra Anto-
go J. Nowowiejskiego, Biskupa
cezi plockiej, zostaje mianowa-
kolejno, asystentem kościelnym
nolickiego Stow. Młodzieży me-
i dyrektorem Diecezjalnego
ytutu Akcji Katolickiej. Na tym
latim stanowisku przetrwał lat
ewięć, rozwijając światłą, wy-
włą i pełną polotu działalność.

Nie było tajemnicą dla nikogo,
yczliwości i uznania znajduje
Kaczmarsk zarówno u swego
kupa Ordynariusza, jak i u in-
ch Książąt Kościoła w Polsce,
czynając od J. Em. Ks. Kard-
la Prymasa. Mimo młodego wie-
stał się dość szybko jedną z
olowych postaci Akcji Katolic-
ej w naszym kraju. Jego spręż-
ść w realizowaniu wskazań Sto-
y Apostolskiej, jego synowska
ojność na każdy zew św. Piotra,
wzwały mu łaskę Nuncjusza
pieskiego, a nawet samego Pa-
pa Uczestnicy ostatniej piel-
ymki polskiej do Rzymu byli
zwrzteni objawem szczególnych
nteresowań, jakie dla osoby
yzłego Arcypasterza kieleckiej
cezi raczył okazać Najwyższy
sterz Kościoła świętego.

Obok zalet umysłu, wykazuje
Biskup Kaczmarsk cenne przy-
oty serca. Już jako student Se-
narium Nauczycielskiego był on

jednym z tych „dwunastu”, którzy
w wielkiej tajemnicy przed resztą,
stanowili grupkę zakonspirowanych
patriotów, prowadzili pracę naro-
dową, a co roku gromadzili się w
Warszawie, by tam intensywniej na
duchu się podnieść, niejako odpra-
wić „polskie rekolekcje”.

Z czasów Seminarium Duchow-
nego, koledy Nominata zachowali
o nim jaknajmielsze wspomnienie:
był usłużny, wesoły, szczęśliwie
łącząc z tymi zaletami godność i
powagę klerycką.

We Francji, przez lat pięć,
sprawując obowiązki proboszcza
20.000 parafii polskiej w Bruay-les-
Mines, założył 4 ochronki dla dzie-
ci polskich, energicznie popierał
szkolnictwo, wprowadzając nauczy-
cieli z Polski, zyskał sobie wdzięcz-
ną pamięć wszystkich Rodaków,
szukających chleba w twardym
trudzie na ziemi obcej. Już w tym
czasie Rząd polski, zarówno jak
Rząd francuski, nader życzliwie
oceniał zasługi ośmiariego Społecz-
nika, uznając jego takt i wpływ
na masy robotnicze.

Jako dyrektor Akcji Katolickiej
w Płocku umiał sobie, choć nie
zawsze sprzyjały warunki, zdobyć
nie tylko pełne zaufanie swego
Biskupa, lecz ponadto zyskać nad-
zwyczajny mir wśród współpra-
cowników oraz jaknajszerszych

warstw społeczeństwa świeckiego.
Nikom nie ujmując, można śmiało
powiedzieć, iż wartościami osobia-
tymi wyróżniał się z pośród kapła-
nów i, już przed nominacją na
biskupa, był chlubą swej diecezji.

Ci, którzy go znali, którzy ce-
nili go i kochali, cieszą się i smu-
cą dziś z jego awansu. Cieszą, że
stało się zadość najsluszniejszej
sprawiedliwości. Smućą, że od
nich odejdzie.



Piękna Inicjatywa Gruduska.

Realizując hasło „Przygranicze-
nie pancernem Rzeczypospolitej”
jedną z najlepiej zagospodarowa-
nych gmin powiatu ciechanow-

skiego, Grudusk, zaprosiła do sie-
bie rolników z gmin, położonych
na samym pograniczu powiatów
przasnyskiego i mławskiego, celem
zapoznania ich ze swym dotych-
czasowym dorobkiem na polu
spółdzielczości.

W związku z tym udała się do
Gruduska wycieczka ok. 50 gospo-
darzy i kilka gospodyń, w której
wzięli również udział starosta mław-
ski, p. Siwik.

Wycieczka zwiedziła lokale
kasy spółdzielczej, mleczarnię oraz
nowobudujący się budynek drugiej
mleczarni i spółdzielnię „Rolnik”,
przyczem zapoznano się szczegó-
łowo z działalnością kasy oraz jej
wpływem na rozwój spółdzielczo-
ści mleczarskiej.

W planie na rok przyszły prze-
widuje się dostosowanie mleczarni
do wyrobu kasy.

Komendant mazowieckiego
Okręgu Straży Granicznej, p. in-
spektor Chmura Jakób w przemo-
wieniu swym podkreślił potrzebę
zbiorowego, planowego i zgodnego
działania w kierunku podźwignię-
cia wsi polskiej, szczególnie na
pograniczu mazowieckim, gdzie w
niezwykle ciężkich warunkach musi
ona jak najlepiej reprezentować
naszą ciężką i dobrą gospodarkę
wobec północnego sąsiada.

Po południu zwiedzono pod-
przewodnictwem p. Wład. Olszew-
skiego wzorowe gospodarstwo rol-
ne p. Fortunata Morawskiego we
wsi Sokółowo.

Piękna, patriotyczna inicjatywa
Gruduska winna znaleźć licznych
naśladowców. (A.P.)

Wzorowa wieś Mokowo.

(Korespondencja własna „Głosu Mazowieckiego”).

Słyszę od władz starościńskich
i samorządowych pow. lipnow-
skiego, że „Mokowo gm. Chalin,
upatrzyliśmy na wzorową wieś
w przyszłości”. Pytam: dlaczego?
„Ponieważ wykazało wielką żywot-
ność, dzisiaj damy mu należne
poparcie”. Zaciekawiony jadę na
miejsce. Zdaleka widnieje na tle
w kulturze utrzymanych pól, na
nieco wzniesionym terenie, wśród
zabudowań kilku łączących się
wsi sylwetki kościoła o jaskrawo-
czerwonej barwie rzymskiej da-
chówki. Kościół murowany w stylu
nowoczesnym z wieżyczką pośrodku
i oryginalnym frontonem. Parkan
z cegły, a w nim góruje miła
dzwonnica. Na cmentarzu gę-
sto posadzone drzewka, jakby już
kilka lat temu rosy. Obok par-
kanu Dom Katolicki murowany z
drzewianym tępem. Wchodzę
do wnętrza kościoła. Uderza lekkie
łukowe sklepienie i wielki ołtarz,
tonący w zieleni. W kaplicach
murarze wykańczają 2 ołtarze bocz-
ne.

Na pytanie, jak dawno tu robia,
otrzymuję odpowiedź, że całe lato
ubiegłego roku i w tym od 14
marca.

A gdzie podziła się ta zabyt-
kowa dzwonnica? pytam. O, już
dawno na cmentarzu, lecz nie po-
grzebana, ale służy obecnie za dom
przedpogrzebowy. Idę do Domu
Katolickiego. Duża sala i scena,
galeria, kiosk parafialny, za sceną
mniejsza sala i obok z okratowa-
nymi oknami pomieszczenie dla
agencji pocztowo-telegraficznej. Roz-
glądam się po wsi i zapytuję jed-
nego z przechodniów o różne
szczegóły, a ten mi wyjaśnia, że
mamy jeszcze dom Ludowy, szko-
łę jednoklasową, a niedługo ma
stanąć 3 klasowa, Straż Pożarna,

Kółko rolnicze, Kasę Stefczyka,
skład maki, 2 mleczarnie, 3 skle-
py i różne organizacje kulturalno-
oświatowe. A kto tutaj taki ruch
robi, że tyle zmian nastąpiło, za-
pytuję niby od niechcenia. A to
pan nie wie, że to ks. proboszcz
od czasu, jak nastął tak nas dźwi-
ga do góry, że cała okolica z po-
dziwem się patrzy i już na dobre
zaczyna nam zazdrościć? A co
zamierzacie dalej robić, pytam za-
ciekawiony. Zafrasowany nieco
mój rozmówca po chwili odpowia-
da, o tem najlepiej objaśni pana
ks. proboszcz, ja powiem tylko, że
do kościoła potrzebne są organy
i malowanie, a w Domu Katolic-
kim mają być różne zebrania
i kurey dla gospodarzy, gospodyń,
służby, dzieci, ale to rozpocznie
się dopiero jesienią, gdyż dotąd
to ks. proboszcz musiał sam tylko
przemawiać w niedziele i święta
w kościele po nabożeństwie do
różnych stanów. Zycząc jaknaj-
większego rozwoju dla Mokowa,
pożegnałem przegodnego inform-
tora. Znając nieco dawniej Mo-
kowo, obecny jego stan, znajduję
służność w zapatrywaniu się władz,
że Mokowo może i powinno być
naprawdę ośrodkiem wzorowym.
I wierzę, że do tego dojdzie.

A. Z.

NASIONA
C. ULRICH
Specjalny cennik bezpłatnie.

KWIATÓW WARZYW pierwszorzędnej
jakości do wysiewu letniego i jesiennego
WARSZAWA
Ceglana 11
rok założenia 1806.

Z Mazowsza Płockiego.

KAMIONKI, pow. płocki.

Echa uroczystości 3-majowych. Już na tydzień przed uroczystością 3 maja dało się słyszeć w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamionkach przygotowania do uroczystości 3 majowej. To dzieci szkolne pod kierownictwem miejscowego nauczyciela p. J. Kleniewskiego czyniły energiczne przygotowania do akademii. Do pracy stanęła także Ochotnicza Straż Pożarna i młodzież tutejsza. W święto 3 maja wieczorem sala miejscowa, gustownie udekorowana, wypełniona po brzegi.

Program wypełniły dzieci, strażacy i młodzież. Burze oklasków były dowodem, że akademie wykonano ładnie i interesująco. Tak to w imię Boga i Ojczyzny, w imię wiary i dobrej sprawy, pracują ludzie dla idei. Poprzez dziesiątki lat niewygasła w narodzie iskra miłości Boga i Ojczyzny, ale przeciwieństwo wzmożła się i spotężniała. Dziś naród cały rozumiał znaczenie konstytucji. Dziś dociera i do ludu wiejskiego świadomość znaczenia konstytucji. Na wsi szerzy się oświata duchowieństwo i nauczycielstwo. U nas dużo pracy w tej sprawie wkłada p. nauczyciel J. Kleniewski. W dniu 3 maja przygotował on ludzi do uroczystego obchodu rocznicy i święcenia konstytucji 3 maja i do sumiennego spełniania obowiązku polskiego obywatela i katolika. H.L.

ZADUSZNIKI, pow. lipnowski.

Nowy proboszcz. W niedzielę 22 b.m. odbyła się w Zadusznikach uroczystość ingresu nowego proboszcza ks. Walentego Zawiszy.

W uroczystości wzięli udział liczni parafianie oraz duchowieństwo okoliczne.

RACIĄŻ, pow. sierpecki.

Akuszerka ukarana. Płocki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Sierpcu skazał akuszerkę Mariannę Lakowską z Raciąży na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw publicznych i wykonywania zawodu akuszerki na lat 3.

Akuszerka została ukarana za niedozwolone praktyki, przyczynę przy apedzaniu płodu u zamężnej Czesławy Cichaczewskiej ze wsi Witkowo-Pawlaki gm. Strojcin (pow. płocki) spowodowała śmierć Cichaczewskiej.

LIPNO.

Licytacja majątków. Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Ziem-

skiego ogłosiła, że w październiku r. b. odbędą się licytacje niżej wymienionych majątków ziemskich za zaległe raty należące się Towarzystwu w powiecie lipnowskim: Baldowo, Bogucin, Chalin, Choczeń, Ciołuchowo i Głuchowo, Czarne, Dyblin, Działyn, Grochowalek, Józefowo, Kamienie-Kamienice, Kolankowo, Kurowo, Ligowo, Łążyń, Mysłkowo Małe, Mysłkowo Wielkie, Nasiegniewo, Niedźwiedź, Obrowo, Ograszka, Osiek, Osmiałowo, Tulibowo, Wierzbick, Witkowo, Zaduszynki, Zakrzewo, Zarzecze Nowe, Złotopole, Złowody i Zembowo.

Otwarcie sezonu Wioślarskiego.

W ub. czwartek odbyła się w Płocku uroczystość otwarcia sezonu Wioślarskiego płockiego Tow. Wioślarskiego. Rano członkowie Towarzystwa i zaproszeni goście udali się ze sztandarem do kaplicy gimnazjum żeńskiego na nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. W. Mnich.

Po południu na przystani Wioślarskiej nastąpiło podniesienie bandery. Dokonał tego aktu przy odpowiednim przemówieniu wiceprezesa Towarzystwa Wioślarskiego,

p. Kawiecki, który wręczył następnie w imieniu Zarządu żeton za najlepsze wyniki w roku ubiegłym panom: majorowi Stankiewiczowi, Radkowskiemu, Łabińskiemu i Szarżalo.

Następnie delegacja wsiadła do łodzi i popłynęła do krzyża pod Oliną, gdzie złożyła wieniec.

Ze względu na budowę bulwaru i trudny z tego powodu dostęp do przystani, uroczystość otwarcia sezonu tegorocznego odbyła się w skromnych ramach.

MILION DLA WILNA.

Szczęście uśmiechnęło się niezamierzonym.

Szesnaście z kolei, a pierwszy według nowego podziału losów na pięć części, milion złotych padł w ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej na nr. 128,215 w Wilnie.

Czytamy często o trudnościach, jakie przeżywa Wileńszczyzna, to też milion ten będzie miał szczególne znaczenie dla gospodarstwa miejscowego i przyczyni się w dużej mierze do podniesienia dobrobytu ludności tej części naszych Kresów. Powstaną nowe warsztaty pracy, które licznym rodzinom bezrobotnym zapewnią możliwość zarobkowania.

Nie posiadamy jeszcze dokładnych szczegółów, dotyczących osób, obdarzonych tak szczerdnie przez fortunę. Na razie wiadomo tylko tyle, że są to osoby niezamężne, dla których kapitał odegra decy-

dującą rolę w ich dotychczasowym trybie życia. Na pięć osób, wygrały trzy panie. Jest to znamienne, gdyż podczas ubiegłego ciągnięcia cieszyły się panie specjalnymi względami losu.

Dziś każdy z tych, co wygrali, jest posiadaczem 160.000 złotych, dzięki temu, że los podzielony został na pięć części. Przyszłość należy do nich i do tych, co wygrały w rozpoczynającej się czterdziestej drugiej Loterii.

Trzeba się tylko pośpieszyć z nabyciem losu do pierwszej klasy, bo ciągnięcie zaczyna się 22 czerwca r. b.



Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Min. z dnia 25.VI.32 z. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 58) Urząd Skarbowy w Płocku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 8 czerwca 1938 r. o godz. 10 celem uregulowania należności podatkowych odbędzie się licytacja w tym terminie u PP. Sikorskiego i Załęskich w maj. Łągowo gm. Miszewo Murowane na następujące towary: 170 kupek galenowych na zł. 850.

Towary wystawione na licytację można oglądać na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

ZA NACZELNIKA URZĘDU
(—) A. PAWŁOW
Kierownik Działu Egzekucyjnego

Radio.

Niedziela — 29 kwietnia.

7.15—Audycja poranna. 9.00 Transmisja z Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie. Mszę św. celebrował biskup Kardynał Legat Papieski. 10.00 Muzyka z płyt. 12.03—Poranek młody z Parku Paderewskiego. 13.00 „Książki mojego dzieciństwa” — szkice literackie. 13.15—Muzyka dla domu ze Lwowa. 15.00—Aż do wsi. 16.30 Powieściowy Teatr Wyobraźni: „Goście mile widziani”. 17.00—Utwory Ludwika van Beethovena w wykonaniu St. Staniłewskiego. 18.00—„Powitanie lata”, koncert z pieśnią i muzyką w Poznaniu. 20.05—Muzyka z płyt. 21.00 „Ta joj”, wesela audycja ze Lwowa. 22.00—„Letni wieczór w Warszawie”, audycja muzyczna.

Poniedziałek — 30 kwietnia.

6.15—Audycja poranna. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 12.03—Audycja południowa. 15.15—„Co by było gdyby...”, audycja dla dzieci. 16.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 17.00 Muzyka taneczna z płyt. 18.10 Kwintet fortepianowy L. Różyckiego. 18.30—Audycja Legii Akademickiej. 19.00—Muzyka kameralna z płyt. 19.30—„Po staropolsku”, koncert rozrywkowy. 21.00—Audycja dla młodzieży. 21.10—Muzyka taneczna. 22.20—Recital skrzypcowy Roberta Schumana.

Zadisy na członków L. I. L. przyjmuje Redakcja „Głosu Mazowieckiego”.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE.

Przy chorobach. ZŁOŻĄDKA, WATROBY, PRZY KAMIENIACH POKALCOWYCH, WZDĘCIU BRZUCHA, OBRZĘKU SIĘ, LUB SKŁONNOŚCI DO PARGIA, stosuje się: „SZWALCERZ GORZKIE ZIOŁA” — Gaseckiego. Jest to najłatwiejszy i najskuteczniejszy środek przeczyszczający ułatwiający funkcje organów trawienia stosowane również przy padkach żołądka.

Cegłę świeżo wyprodukowaną
wysokiego gatunku
w różnych ilościach **sprzedaje**
CEGIELNIA
M. Koźlakowskiego
Płock, ul. Warszawska 40 tel. 11-15.

RONIKA PŁOCKA

Do Mieszkańców miasta Płocka — odezwa.

KALENDARZYK.

Godz. 28.V — Augustyna.
Godz. 29.V — Teodozji.
Godz. 30.V — Feliksa.

Dziury aptek

Godz. 28.V — apt. Lipińskiego.
Godz. 29.V — apt. Lipińskiego.

Biblioteka Parafialna (Dobrzyńska 6)
Godz. 28.V — w dni powszednie od 6 do 7 wieczorem.

„Nowość“ wyświetla

„Łódź podwodna Nr. 9.“

Kino „Słnks“ wyświetla

„Wzgardzona“

Zebrania

X Nadzwyczajne walne zebranie Stow. Kupców Polskich w Płocku. W dniu 30 bm (poniedziałek) o godz. 20 w lokalu Gimnazjum „Mury“ przy ul. Misjonarskiej 27 0 — Aod będzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Stow. Kupców Polskich w Płocku z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie, zmiana statutu Stowarzyszenia, referaty: M. Skibińskiego, Wł. Radaszewicza, i p. Kozowej, sprawy bieżące, wolne wnioski.

Wiadomości potoczne

X Rozdanie matur w gimnazjach. W tych dniach odbywa się rozdanie matur w gimnazjach płockich. Są to już ostatnie matury.

X Samochody dla poczty już przesłany. Nadeszły już dla płockiego Urzędu Poczтового 4 samochody, o których pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów. Dwa z nich to 2 półciężarowe (1 Chevrolet 3 Fiaty). Samochody uruchomione zostaną z dniem 1 czerwca. Furgony konne zostaną całkowicie wycelane.

X Wielka różnica. W Urzędzie Poczтовым w Płocku w ośrodku Nr. 7 są sprzedawane medale za długoletnią służbę. Cena jednego medalu na wataśce wraz z całym kompletem w Urzędzie pocztowym wynosi 1.80 zł. Taki sam medal w sklepie żydowskim kosztuje... zł. 3.

Czas najwyższy, aby i ta branża przeszła nareszcie w ręce polskie.

PRZY ŚWEDZENIU CIAŁA I WYRZUTACH SKÓRNYCH stosuje się KREM „LAIN“ DASECKIEGO, preparat usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak u dzieci.

działalności T-wa Gim. „Sokół“

Zarząd Tow. Gimn. „Sokół“ — ogłasza do wiadomości — że w dn. 1 lipca r.b. organizuje wielką zabawę placykową z wyjazdem na wycieczkę do Brwiłna. Wycieczka całonocna. Specjalny Komitet — uprosi o przyjazd pań — zajmie się zorganizowaniem wycieczki — oraz programem,

Obywatele!

Spotyka nas zaszczyt niemały! Stacjonowany od wielu lat w naszym mieście Waleczny Pułk Strzelców Konnych, cieszący się poważną opinią wśród społeczeństwa miłością i uznaniem, święci swą wielką uroczystość nadania mu sztandaru, który otrzymał z rąk Wodza Naczelnego, Marszałka Polski, Edwarda Śmigłego-Rydza.

Podniosłe te i krzepiące ducha momenty niech opromieni najgorętsza nasza serdeczność i gościnność. Udekorujmy w dniu tym okna i wystawy sklepowe jak tylko potrafimy najpiękniej i najokazalej, wyjdźmy wszyscy na ulice i place naszego miasta i okazmy naszą radość i wesele przy całej powadze i zrozumieniu doniosłej chwili.

Dla uświetnienia tego historycznego faktu przybywa do nas po raz pierwszy od wielu lat „Królowa Broni“ — zwycięska nasza Piechota, ta Piechota, która zawsze w każdym boju daje największy wysiłek i największą składkę ofiarę krwi. Gdziekolwiek się więc z nią spotkamy, dajmy najwyżej wyraz naszego dla niej uwielbienia i entuzjazmu!

Jednocześnie w masowej dużej wycieczce przybywa do Płocka w gościnę około 1000 osób z powiatu Łęczyckiego i miasta Łęczycy, gdyż Pułk Strzelców Konnych nosi imię „Ziemi Łęczyckiej“ i ludność tej ziemi dała najpiękniejszy wyraz ukochania Żołnierza Polskiego i swego Pułku, fundując mu sztandar i z drobnych składek 4 ciężkie karabiny maszynowe. Dary te zostaną wręczone Pułkowi jednocześnie ze sztandarem.

Nieależnie od tych uroczystości, miasto nasze nadaje Marszałkowi Polski najwyższą godność, jaką ma w swoim rozporządzeniu, a mianowicie Honorowego Obywatelstwo Miasta Płocka.

Dla uświetnienia wszystkim tych momentów, Społeczny Komitet Obywatelski podaje ludności miasta Płocka do ścisłego przestrzegania następujący

Program:

Sobota, dnia 28 maja 1938 r.

Godz. 10 — Msza św. żałobna w Bazylice Katedralnej.

Godz. 17 — Zebranie oficerów rezerwy pułku.

Godz. 20 — Uroczysty apel w koszarach pułku.

Godz. 21 — Defilada pułku w szyku piechoty.

Niedziela dn. 29 maja 1938 r.

Godz. 8 — Hejnał z Dzwonniczy Katedralnej.

Godz. 10 — 1) Młodzież szkolna ustawia się od Rogatek Warszawskich wzdłuż Alei Kilińskiego, Jachowicza

i ul. Kochanowskiego i Gniazdowskiego.

2) Poczty sztandarowe Związków Śfderowanych, Cechów oraz wszelkich stowarzyszeń ustawiają się w okół Ołtarza Polowego na Lotnisku.

3) Rada Miejska i Magistrat zbierają się przy Bramie Powiatowej na Rogatkach Warszawskich.

4) Reprezentanci społeczeństwa za zaproszeniem zajmują miejsca siedzące na Lotnisku.

5) Organizacje społeczne zajmują przewidziane dla nich miejsca.

6) Publiczność zajmuje przygotowane dla niej miejsca na Lotnisku.

Godz. 11 — Krótkie powitanie Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza przy Rogatce Warszawskiej przez Prezydenta Miasta, Radę Miejską i Magistrat (wręczenie chleba i soli).

Godz. 11.15 — Przegląd wojska na Lotnisku.

Godz. 11.20 — Msza Polowa na Lotnisku.

Godz. 12.15 — Poświęcenie i wręczenie sztandaru p. S. K.

Godz. 12.45 — Wręczenie 4 c. karabinów maszynowych przez społeczeństwo ziemi Łęczyckiej.

Godz. 12.50 — Dekoracja odznaką pułkową.

Godz. 13.10 — Defilada pułku.

Godz. 13.30 — Wręczenie Dyplomu Obywatela Honorowego miasta Płocka i miasta Łęczycy Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi na Ratuszu.

„Świtezianka“ pod Płockiem.

Wielu zapewne płocczan myśli już o urlopie lub odpoczynku letnim. Jedni podczas urlopu przeprowadzą kurację i ci wyjadą do specjalnych uzdrowisk wskazanych im przez lekarzy, inni, aby odpocząć, nabrać nowych sił do dalszej pracy, odwieźć swój umysł i wypocząć na świeżym powietrzu, zdala od miasta, codziennego gwaru, wyjadą na wieś, w okolice zdrowotne, blisko lasu i wody.

Rodzi się pytanie, a dokąd mogą wyjechać płocczanie? Podmiejskie osiedla Płocka, mimo, że mają wszelkie dane do stworzenia idealnych, pięknych i dostępnych sanatoriów, do tej pory w tej dziedzinie nic nie zrobiły i leżały ugiem. Wyłom w tym roku uczynił warszawianin. W odległości 8 km. od Płocka, nad pięknymi jeziorami państwowych lasów Łącka, na malowniczym wzgórzu, powstaje pierwsza willa-pensjonat pod wiatrą Dębowa Góra, tuż przy granicy państwowych lasów Łąck.

Właścicielem tej willi jest p. Jan Trautman z Warszawy, brat p. Edwarda Trautmana, właśc. księgarni w Płocku.

Pożar w Gorzechowie.

Dnia 26 bm. w zagrodzie braci Ignacego i Stefana Lendzionów we wsi Gorzechowo (gm. Brudzeń pow. płocki) wybuchł pożar. Spłonął stary dom. Straty porządkowane obliczają na 3000 zł. Przyczyną pożaru narazie nieustalone.

Podczas ratowania sprzętów domowych Stefan Lendzion uległ silnemu poparzeniu. Przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala św. Trójcy w Płocku.

Godz. 14 — Śniadanie w Kasy-nie Oficerskiej p. S. K.

Godz. 15 — Obiad żołnierski w krytej Ujeżdżalni Strzelców Konnych (Aleja Kilińskiego).

Godz. 16 — Zawody konne na placu alarmowym p. S. K. ziemi Łęczyckiej.

Na wszystkie te uroczystości zaprasza ludność miasta Płocka i przybyłych na dzień ten gości w imieniu Społecznego Komitetu Obywatelskiego

prezydent m. Płocka
(—) St. Wasiak.

—X—

Główna uroczystość odbywać się będzie

na lotnisku na Kostrogaju.

Dla przewiezienia publiczności na Kostrogaj od godz. 9 m. 30 będą kursować z przed Wartowni na Rynku Kanonicznym

autobusy na Kostrogaj.

Przejazd w jedną stronę — 25 gr., w obie strony — 50 gr. Zaleca się wcześniejsze zajmowanie miejsc w autobusach, by uniknąć niepotrzebnego tłoku.

Zaznaczyć należy, że uroczystość odbędzie się punktualnie i ściśle według programu, który podajemy wyżej.

Willę otacza z dwóch stron jezioro Grabina, połączone z jez. Wielkim. Oba o przestrzeni kilku wólk. Nad jeziorami piętrzą się wzgórza z malowniczymi lasami. Okolica piękna i sucha. O stworzeniu tu sanatorium myślał już przed paru laty niezapomniany opiekun młodzieży, ś. p. ks. prał. Lasocki. Dał nawet początek. Zakupił tu 3 morgi ziemi i ofiarował Gimnazjum Żeńskiemu R. Żółkiewskiej, aby tam zrobić letniśko szkolne. Myśl ta z braku funduszy nie została dotąd jednak zrealizowana. Willa p. Trautmana została wyposażona w wszelkie nowoczesne urządzenia.

Oprócz łazienki, kuchni i pokoi słuźebnych, 1 piętrowa willa składa się z 16 pokoi pojedynczych i rodzinnych. W pobliżu willi znajduje się budynek gospodarczy i źródła studnia. W budynku gospodarczym mieści się pralnia, piekarnik, garaż i schrony na kajaki i łódzie. Willa, jak się dowiadujemy ma się nazywać „Świtezianka“. „Świtezianka“ będzie otwarta w pierwszych dniach czerwca.

W okolicach Płocka jest to pierwsza tego rodzaju próba prywatnej inicjatywy sanatoryjnej.

Kłusownik skazany

na 7 miesięcy więzienia

Dnia 7 stycznia br. gajowy lasów Nacpolsk złapał w lesie kłusownika Henryka Wiśniewskiego, mieszkającego wsi Chrońcin gm. Naruszewo pow. płockiego.

W ubiegłym śróde Wiśniewski odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Płocku. W wyniku Sądu skazał Wiśniewskiego na 7 miesięcy więzienia za kłusownictwo w lasach maj. Nacpolsk.

Nowy Ubezpieczalni Społecznej

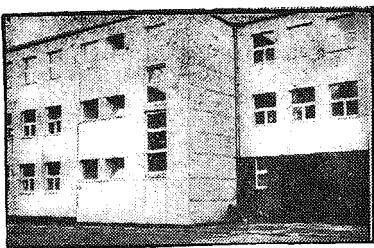
we Włocławku.

W Łodzi odbyło się poświęcenie nowego gmachu Ubezpieczalni Społecznej. Miasto zyskało w nowym gmachu jeszcze jeden reprezentacyjny nowoczesny budynek, a Ubezpieczalnia Społeczna — wygodne pomieszczenie dla wszystkich swoich gabinetów specjalistycznych, ubezpieczeni wreszcie — jeden punkt centralny leczenia i administracji, gdzie będą mogli wszystko od razu załatwić na miejscu. Bo przed tym było inaczej: było ciasniej i niewygodniej, gdyż poszczególne działy leczenia rozrzucone były w kilku punktach miasta.

W nowym gmachu Ubezpieczalni skoncentrowano wszystko: aptekę, biura administracji, różne gabinety specjalistyczne i kapieliśko. Pojemny gmach o kubaturze 11.600 m.³ zbudowany jest nawet „na wyrost” — w jednym z pawilonów przewidziano pomieszczenie dla ośrodka zdrowia, który w niedługiej przyszłości ma być uruchomiony, w podziemiach obok natyśków zbudowano kąpiel przetranszowaną do masowej i szybkiej dezynfekcji odzieży. Cały gmach budowany pod znakiem nowoczesnych zdobyczy techniki i daleko posuniętej celowości. Nie ma luksusu, jest tylko czystość i prostota. Jasne korytarze, białe lakierowane ławki i stoły i wszędzie dużo światła. Białe drzwi i tabliczki na nich: gabinet chirurgiczny, oczyń, wenerologiczny, bakteriologiczny, przychodnia przeciwgruźlicza, elektroterapia — z korytarza w korytarz, bez łożenia się, wszędzie dość miejsca.

Spśród wszystkich gabinetów Ubezpieczalni, najwięcej zyskała na tej przeprowadzce Przychodnia Przeciwigłuszcza. Najwięcej, bo przy swej frekwencji, przy swym nieustannym obłożeniu przez pacjentów ma wreszcie dostatecznie obszerny i dobrze wyposażony lokal. Ponieważ Przychodnia ma w swej opiece nie tylko ubezpieczonych, ale i wszystkich chorych na gruźlicę mieszkańców miasta, więc też dotychczasowe pomieszczenie za-

ludzie do ubezpieczeń, a wraz z nimi pod opieką lekarzy Ubezpieczalni do stają się setki zestarzałych, przetrzymanych chorób, które dopiero wtedy w okresie ubezpieczenia mogą być skutecznie leczone. Przychodzą ci ludzie na parę miesięcy do pracy, wypłacają przez ten cały okres po kilka lub kilkanaście złotych, leczą się za setki. Gdyby rozpatrywać tę sprawę tylko z punktu widzenia handlowego, zapewne, ci „sezonowcy” to strata dla Ubezpieczalni, jeśli jednak patrzeć na tę akcję wśród nich jako na akcję społeczną, to niewątpliwie wielki zysk. Wielki zysk i wkład do ogólnego dobroku w dziedzinie zdrowotności ozołu.



Jeden z pawilonów gmachu.

Dla utrzymania większej higieny w mieście przyczyni się b. nowe kąpielisko, urządzone w podziemiach budynku. Do tej pory były we Włocławku 3 publiczne kąpieliska, tak. okragło licząc po 20000 mieszkańców przypadało na jedno, teraz ten stan poprawi się, choć jeszcze daleki będzie od zadowalającego. Jeśli kulturę narodów mierzyć się również ilością zużytego mydła, to higienę i stan sanitarny miast można by mierzyć stosunkiem kąpieł publicznych do ilości mieszkańców. Teraz więc Włocławek postąpił o jeden szczebel wyżej w tej hierarchii kulturalnej miast.

Za 500 tysięcy złotych zbudowano ten nowy ośrodek i uzbrojono go do walki z chorobą. Kalkulacja kosztów budowy wynosi 40 zł. za metr sześci. budynku. Jedni powiedzą, że to jest tanio, inni, że drogo, jedni że potrzebny, inni — że można było jeszcze poczekać, a tymczasem prawda leży gdzieś indziej, prawda jest jedna: do walki trzeba mieć broni. Bronią lecznictwa społecznego jest nie tylko lekarstwo, nie tylko szpital — gabinety gdzie się tropi jaglicę, gdzie walczą się z wenerą, gdzie wydysza się ludzi gruźlicy, to również potrzeba broni. A nowy gmach daje właśnie tę broni w najlepszym gatunku — najbardziej nowoczesną.

I. M.

L. M.



Nowy gmach Ubezpieczalni
we Włocławku.

czynno być nieco przyciasne. Włocławek jest dużym ośrodkiem przemysłowym, co zwykła rzecz koleją wpływa mocno na stan zdrowotny ludności. Tym bardziej, gdy jest tak duży procent bezrobotnych jak tu, gdzie na 60 kilka tysięcy mieszkańców jest ok. 5.000 bezrobotnych. To bezrobocie naturalnie odczuwa mocno zarówno przychodnie jak i sama Ubiegocześnia. W okresie sezonowych sobót ogromna fala napływają nowi

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSOW

Polskiej Linii Samochodowej S. A.

Z PŁOCKA	godz. odjazdu	DO PŁOCKA	godz. odjazdu
do Warszawy	5 ³⁰ 15,17	z Warszawy	7, 18, 2
do W-wy przez Płońsk	13	z W-wy przez Płońsk	16
do Bodzanowa	20	z Bodzanowa	7 ³⁰
do Ciechanowa	16 ³⁰	z Ciechanowa	6
do Sierpc	8 ³⁰	z Sierpc	7 ¹⁰ 11 ¹⁰
przez Sierpc		z Żuromina	6 ³⁰
do Żuromina	16 ³⁰	z Wyszogrodu	
przez Bulkowo	16	przez Bulkowo	7
do Wyszogrodu	18	z Raciąża	7
przez Drobin	17	przez Drobin	6 ¹⁰
do Raciąża		z Brudzenia	
do Brudzenia			

Stacja autobusowa w Płocku: Tumska 4, tel. 15-72

Stacja autobusowa w Warszawie: Plac Broni, tel 11-70.35

51. 03 04 05 06 07 08 09 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015 1016 1017 1018 1019 1020 1021 1022 1023 1024 1025 1026 1027 1028 1029 1030 1031 1032 1033 1034 1035 1036 1037 1038 1039

P O L S K I
SKLEP GALANTERYJNY

(wł. F. Tosiek)

Płock, Nowy Rynek 2 — obok apteki

POLECR: [REDACTED]

WIELE NOWOŚCI
Bieliznę – damską; jedwabną i trykotową, męską; sportową, dziecięcą i roboczą. Rękawiczki – skórkowe, jedwabne, trykotowe i zamkowe. Pończochy – gazowe, matowe, fildekosowe i skarpetki. Pantofle – ranne, sportowe, wywrotki i płóciennne. Wiatrówki – Rzymski. Gantówki i obuwie dziecienne. Apaszki – szalik i chusteczki. Guziki. Wełna i jedwab do szycia. Walizy, szcztotki i wycieraczki.
Ceny zniżone. Firma chrześcijańska

Dyrekcja Zakładu.

Maszyny do pisania
syst. „UNDERWOOD”
poleca f. „B-cia DETRYCHOWIE” --- Płock.



Ogłoszenia drobne

Majątek sprzedam okaz
Obszar 2710 metr
ry dom, sad, w dobrym pa
Klatte Cyprian, Plock. Al. Jed
cze 11.

4 pokoje z kuchnią do wybrania, od zaraz — w miasteczku. Wiadomość w Agencji „Głosu Maz.”.



Wielki wybór dewocjonalij: Wielki wybór książek do nabożeństw, obrazków, gier dla dzieci, jak również dla dorosłych, młodzieży; wyrobów skórzanych, galanteryjnych. **Ceny niskie!**

POLECA
Księgarnia Diecezjalna „CARITAS”

Płock, ulica Sienkiewicza 14, tel. 10-36.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz m/m, na stronie tytułowej 80 groszy, w tekście 25 groszy, na str. ostatniej 20 groszy, w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr, dla pozostałych stron 5 gr. Nakład 100 000 egz. Wskazywać należy na numerach 1-50 i 51-100.

Študentska i Administracija: Ploek, ul. Tumaška 12, skr. p. 96, tel. 10-11.

P. K. O. No. 62,000

Radetka praznovanja od 11--12 i od 4-5 po

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Kleśniewski

Redakcja rękopisów nie kwitua.

Wydawca i Redaktor: **Włodzisław**

Wydane w drukarni f. „M-cie Detrychowic” w Płocku.